

Sygn. akt VII Pa 90/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Sędziowie Sądu Okręgowego Dominika Augustyn (przewodniczący)

Joanna Melnychuk

Sędzia Sądu Rejonowego del. Zuzanna Drukała

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2021 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. O.

przeciwko (...) Ośrodkowi Ruchu Drogowego w K.

o uchylenie kary porządkowej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 sierpnia 2020 r. sygn. akt IV P 290/19/N

oddala apelację

Joanna Melnychuk Dominika Augustyn Zuzanna Drukała

sygn. akt VII Pa 90/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 stycznia 2021 r.

Wyrokiem z 25 sierpnia 2020 r., wydanym w sprawie IV P 290/19/N, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie uchylił karę porządkową nagany nałożoną na powoda J. O. przez stronę pozwaną (...) Ośrodek Ruchu Drogowego w K. pismem z 4 lutego 2019 r. (pkt I) i nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie 30 zł tytułem opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy ustawy (pkt II).

Sąd Rejonowy za bezsporne, bądź przyznane przez drugą stronę uznał, że w dniu 8 grudnia 2018 roku J. O., jako egzaminator, przerwał na skrzyżowaniu ul. (...), egzamin praktyczny na prawo jazdy, zdawany przez A. P. (1). Podstawą do zakończenia egzaminu z wynikiem negatywnym było przyjęcie, iż zdająca nie zastosowała się do znaku B-20 STOP, bowiem nie zatrzymała pojazdu przed drogą z pierwszeństwem przejazdu w miejscu zapewniającym dobrą widoczność. W związku z egzaminem A. P. (1) w Ośrodku przeprowadzono postępowanie wyjaśniające i w dniu 8 stycznia 2019 roku egzaminatorzy nadzorujący poinformowali J. O., iż popełnił istotny błąd podejmując decyzję o przerwaniu egzaminu w dniu 8 grudnia 2018 roku. W związku z powyższym, pismem z dnia 8 stycznia 2019

roku Ośrodek zwrócił się do Marszałka Województwa (...) o rozważenie możliwości unieważnienia w/w egzaminu. Marszałek Województwa (...) unieważnił egzamin z dnia 8 stycznia 2019 roku, a jego decyzja została utrzymana w mocy decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia 17 lipca 2019 roku. Jednakże wyrokiem z dnia 12 grudnia 2019 roku, sygn. akt III SA/Kr 926/19, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego oraz poprzedzając ją decyzję Marszałka Województwa (...). W dniu 31 stycznia 2019 roku J. O. przerwał egzamin na prawo jazdy A. P. (2). Sytuacja ponownie miała miejsce na skrzyżowaniu ul. (...), a przyczyną przerwania egzaminu było niezastosowanie się przez zdającą do znaku B-20 STOP. W dniu 1 lutego 2019 roku odwołanie od negatywnego wyniku egzaminu wniosła A. P. (2). Pismem z dnia 4 lutego 2019 roku J. O. został ukarany karą porządkową nagany na podstawie art. 108 § 1 pkt 2 k.p. W uzasadnieniu wskazano, iż powód absolutnie niesłusznie przerwał egzamin praktyczny A. P. (2) w dniu 31 stycznia 2019 roku, nie stosując się tym samym do wypracowanych i ogłoszonych ustaleń dotyczących przeprowadzania egzaminów praktycznych. W ocenie pracodawcy, zdająca zatrzymując pojazd nie utrudniała innym ruchu, ani nie stwarzała zagrożenia w ruchu drogowym, za które można by było przerwać egzamin. Pismem z dnia 12 lutego 2019 roku J. O. złożył sprzeciw od nałożonej na niego kary porządkowej nagany. Pismem z dnia 20 lutego 2019 roku Ośrodek podtrzymał karę porządkową nałożoną na powoda. Równoległe do nałożenia kary porządkowej na powoda, pismem z dnia 4 lutego 2019 roku Ośrodek zwrócił się do Marszałka Województwa (...) o rozważenie możliwości unieważnienia w/w egzaminu praktycznego A. P. (2) z dnia 31 stycznia 2019 roku. Decyzją z dnia 29 kwietnia 2019 roku Marszałek Województwa (...) unieważnił egzamin w zakresie prawa jazdy A. P. (2). Następnie, decyzją z dnia 30 października 2019 roku, wydaną na skutek odwołania J. O., Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. uchyliło w/w decyzję Marszałka Województwa (...) z dnia 29 kwietnia 2019 roku i orzekając co do istoty sprawy odmówiło unieważnienia przeprowadzonego egzaminu. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, iż corocznie w Ośrodku przeprowadzane jest trzydniowe, obowiązkowe szkolenie dla egzaminatorów. W jego trakcie egzaminatorzy nadzorujący omawiają m. in. kontrowersyjne przykłady z egzaminów. Ma to na celu ujednoczenie praktyki egzaminacyjnej. Na końcu każdego szkolenia dyrektor Ośrodka apeluje do egzaminatorów o stosowanie się do przyjętych ustaleń. W przypadku znaku B-20 STOP na szkoleniach przyjmuje się, iż jeżeli nie ma wskazanej linii zatrzymania – tak jak w przypadku skrzyżowaniu ul. (...) – to zdający sam musi ocenić, jak daleko musi podjechać do drogi z pierwszeństwem przejazdu. Egzaminator winien interweniować jedynie wówczas, gdy zdający wyjedzie za daleko i będzie zagrażał bezpieczeństwu pojazdów na drodze z pierwszeństwem przejazdu. Sąd I instancji ustalił, iż w przypadku egzaminu z dnia 8 grudnia 2018 r. powód nie użył pedału hamulca przed zatrzymaniem pojazdu przez zdającą przed drogą z pierwszeństwem przejazdu, a egzamin przerwał dopiero po wykonaniu skrętu przez A. P. (1). W ocenie egzaminatorów nadzorujących oznacza to, iż albo miejsce zatrzymania pojazdu nie było niebezpieczne, albo egzaminator za długo się zastanawiał. Z kolei w przypadku egzaminu z dnia 31 stycznia 2019 r. powód przerwał egzamin jeszcze przed wykonaniem manewru skrętu przez zdającą, uznając, iż A. P. (2) zatrzymała pojazd w miejscu stwarzającym zagrożenie dla pojazdów poruszających się drogą z pierwszeństwem przejazdu. W ocenie egzaminatorów nadzorujących w tej sytuacji nie zachodziły podstawy do przerwania egzaminu. Dowody w postaci zeznań świadków K. M., A. G. oraz stron postępowania Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne i mające pełną moc dowodową oraz przyjął, powołując się na art. 327¹ § 1 pkt. 1 k.p.c., iż z tego względu nie zachodziła konieczność pisemnego uzasadnienia ich oceny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, powołując się na art. 108 § 1 k.p. uznał powództwo za zasadne. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Rejonowy na wstępie zaznaczył, że jak trafnie wskazano w doktrynie, „z art. 108 niedwuznacznie wynika, iż odpowiedzialność porządkowa dotyczy wyłącznie sankcjonowania naruszeń powinności o charakterze porządkowym, obejmujących obowiązki przestrzegania reguł czasu pracy, porządku w procesie pracy i organizacji pracy” (M. Gersdorf, Komentarz do art. 108 k.p., [w:] M. Gersdorf, M. Raczkowski, K. Rączka (red.), Kodeks pracy. Komentarz, wyd. III, Lex). Nadto wskazuje się, iż „częstym błędem jest stosowanie kar porządkowych w przypadkach niewskazanych w rozdziale VI, np. w razie innych niż porządkowe uchybień przy wykonywaniu pracy, zbyt niskiej wydajności lub niewywiązywania się przez pracownika z zadań wyznaczonych przez przełożonego. Niektórzy pracodawcy stosują kary porządkowe nie tyle w razie naruszenia przez pracownika przepisów dotyczących organizacji i porządku pracy, ile raczej sposobu świadczenia pracy” (M. Gładoch, Komentarz do art. 108 k.p., [w:] A. Sobczyk (red.), Kodeks pracy. Komentarz, wyd. 5, Legalis). Sąd Rejonowy dalej wywiódł, w mając na uwadze powyższe, że co do zasady zgodzić należy się z pełnomocnikiem strony pozwanej, który utrzymywał, iż niewykonanie polecenia

służbowego pracodawcy może uzasadniać nałożenie na pracownika kary porządkowej. Zastrzec jednak należy – tak jak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 27 lipca 1990 roku, sygn. akt I PRN 26/90, Lex – iż podstawę wymierzenia kary porządkowej może stanowić niewykonanie polecenia służbowego dotyczącego pracy, o ile zawiera odniesienie do obowiązków, o jakich mowa w art. 108 k.p. Chodzi zatem – jak wyżej już wskazano – jedynie o obowiązki o charakterze porządkowym. Słusznie zatem w doktrynie zakwestionowano linię orzecniczą Sądu Najwyższego aprobującą praktykę nakładania kar porządkowych za niewykonanie poleceń służbowych, bez odniesienia ich do obowiązków, o jakich mowa w art. 108 k.p. (M. Gładoch, op. cit., a także W. Perdeus, Komentarz do art. 108 k.p., [w:] K. W. Baran (red.), Kodeks pracy. Komentarz. Tom I. Art. 1 – 113, wyd. V, Lex). Sąd Rejonowy wskazał, iż w realiach sprawy nie ulega wątpliwości, iż wytyczne co do zalecanej interpretacji sytuacji drogowej w trakcie egzaminu praktycznego na prawo jazdy nie stanowią przejawu „ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy” w rozumieniu art. 108 k.p. Jest tak bez względu na to, czy zostały one wypracowane na szkoleniu, czy jedynie przekazane powodowi przez egzaminatorów nadzorujących, bądź przez dyrektora Ośrodka. Nie są to bowiem powinności o charakterze porządkowym, lecz merytorycznym. Tymczasem – jak wyżej już zaznaczono - odpowiedzialność porządkowa pracowników nie obejmuje swym zakresem sposobu świadczenia pracy przez pracownika. Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, iż konieczność zastrzeżenia, iż art. 108 § 1 k.p. obejmuje swym zakresie jedynie naruszenie przez pracownika obowiązków o charakterze porządkowym, jest szczególnie widoczna w takiej sprawie, jak rozpoznawana. Chodzi bowiem o świadczenie pracy polegającej na egzaminowaniu osób przystępujących do egzaminu na prawo jazdy. Wykonywanie tego rodzaju pracy wymaga m. in. ukończenia z wynikiem pozytywnym kursu kwalifikacyjnego oraz złożenia z wynikiem pozytywnym egzaminu przed komisją weryfikacyjną powołaną przez ministra właściwego do spraw transportu (art. 58 ust. 1 pkt 6 i 7 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku o kierujących pojazdami). Nadzór nad przeprowadzaniem egzaminów państwowych na prawo jazdy sprawuje marszałek województwa (art. 67 ust. 1 w/w ustawy). Sankcją dla egzaminatora dopuszczającego się rażącego naruszenia przepisów poprzez m. in. wielokrotne przeprowadzenie egzaminu państwowego w sposób niezgodny z przepisami ustawy jest – zgodnie z art. 71 ust. 1 pkt 4 lit. a) w/w ustawy - skreślenie z ewidencji egzaminatorów. Niezależnie jednak od ustawowych regulacji dotyczących zawodu egzaminatora w zakresie prawa jazdy, już z samej istoty tego zawodu wynika to, iż osobie wykonującej ten zawód przysługuje pewna swoboda w ocenie sytuacji występujących w trakcie egzaminu. Swoboda ta wymaga ochrony prawnej, co wyklucza dopuszczalność nakładania na egzaminatora kar porządkowych w związku z przerwaniem przez niego egzaminu praktycznego. Merytoryczny nadzór nad egzaminatorem państwowym stanowi domenę marszałka województwa. Warto przy tym odwołać się do motywów przywołanego w pierwszej części niniejszego uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 12 grudnia 2019 roku, sygn. akt III SA/Kr 926/19 (wyrok dostępny w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem orzeczenia.nsa.gov.pl). Odnosząc się do egzaminu A. P. (1) z dnia 8 grudnia 2018 roku, Sąd w uzasadnieniu w/w wyroku wskazał, iż umieszczenie kamer w samochodzie egzaminacyjnym nie ma na celu ponownej oceny egzaminu, bowiem ustawodawca nie przewidział możliwości ustalania wyniku egzaminu w oparciu o przegląd zarejestrowanego jego przebiegu na taśmie. Nadto, z art. 52 ustawy o kierujących pojazdami wynika, iż część praktyczna egzaminu może zostać zakończona przed wykonaniem wszystkich określonych zakresem egzaminu zadań jedynie w przypadku, gdy zachowanie osoby egzaminowanej zagraża bezpośrednio życiu lub zdrowiu uczestników ruchu drogowego. Ocena zagrożenia, uprawniająca do przerwania egzaminu praktycznego, jest podejmowana w procesie dynamicznym. Wobec tego późniejsza analiza sytuacji ocenionej przez egzaminatora jako zagrożenie może doprowadzić do odmiennego wniosku tylko w sytuacji oczywiście jednoznacznej i dopiero zaistnienie takiej jednoznacznej sytuacji mogłoby skutkować stwierdzeniem naruszenia prawa przez egzaminatora. Końcowo Sąd Rejonowy zaznaczył, iż skoro w realiach sprawy, ani Wojewódzki Sąd Administracyjny (w odniesieniu do egzaminu z dnia 8 grudnia 2018 roku), ani Samorządowe Kolegium Odwoławcze (w odniesieniu do egzaminu z dnia 31 stycznia 2019 roku) nie unieważnili egzaminów z uwagi na brak podstaw do przyjęcia, iż egzaminy zostały przeprowadzone w sposób niezgodny z przepisami ustawy, to prowadzi to do wniosku, iż kara porządkowa nagany wymagała uchylecia nie tylko z uwagi na przekroczenie przez pracodawcę zakresu przedmiotowego objętego dyspozycją art. 108 k.p., ale również z uwagi na jej niezasadność. Wreszcie Sąd ten wskazał, iż powód, jako pracownik, nie miał obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu (art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), a zatem wobec uwzględnienia powództwa, kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa należało obciążyć stronę pozwaną

(art. 113 ust. 1 w/w ustawy w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.), a wysokość opłaty sądowej od pozwu ustalona została na podstawie art. 14 ust. 3 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 108 § 1 k.p. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na wyłączeniu spod tej regulacji tych poleceń pracodawcy, które odnoszą się do ogólnego sposobu świadczenia pracy przez pracownika, a w konsekwencji przyjęcie, iż polecenie pracodawcy dotyczące należytej interpretacji przepisów dotyczących poprawnego zastosowania się kierującego do znaku B-20, nie mieści się w dyspozycji tego przepisu, w sytuacji, gdy jego prawidłowa wykładnia prowadzi do wniosków przeciwnych,

2) naruszenia przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 k.p.c. w zw. z art. 365 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń faktycznych w zakresie zasadności nałożenia na powoda kary porządkowej nagany na orzeczeniach wydanych w postępowaniu administracyjnym oraz sądowo administracyjnym, w sytuacji, gdy pozwany nie był stroną wskazanych postępowań, a tym samym nie miał on możliwości odniesienia się do wyrażonego we wskazanych postępowaniach stanowiska, a wydane na skutek ww. postępowań orzeczenia nie mają charakteru wiążącego.

Wskazując na powyższe strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego orzeczenie Sądu I instancji odpowiadało prawu. Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i dokonał wszechstronnego, wnikliwego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, oceniając dowody z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, uznając je za własne.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. był bezzasadny. Stosownie do treści tego przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98). Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów została przeprowadzona w sposób zgodny z zasadami wyrażonymi w powołanym przepisie, w zgodzie z logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego. Przypomnieć należy, iż żadnym dowodem Sąd Rejonowy nie odmówił wiary, oparł się tak na zeznaniach świadków, stron, jak i złożonych w sprawie dokumentach. Co do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 365 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń faktycznych na orzeczeniach wydanych w postępowaniu administracyjnymi, czy sądowo - administracyjnym, których pozwany nie był stroną. Zarzut ten nie był trafny. Wskazać należy, iż z art. 7 Konstytucji wynika rozgraniczenie kompetencji organów administracji i sądów powszechnych, a z art. 10 idea podziału władz. Rozgraniczenie drogi sądowej i administracyjnej wynika także z przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 2 § 3 k.p.c., art. 177 § 1 pkt. 3 k.p.c.) oraz kodeksu postępowania administracyjnego (art. 16 k.p.a., art. 97 § 1 pkt. 4 k.p.a.) Przepis art. 16 k.p.a. wyraża zasadę trwałości decyzji administracyjnych i związania organu decyzją ostateczną. Przyjąć należy, iż związanie to dotyczy w konsekwencji również sądów powszechnych, bowiem w kodeksie postępowania cywilnego brak jest przepisu, który jednoznacznie wyrażałby tę zasadę. Podkreślić należy, iż Sąd powszechny nie jest związany jedynie tzw.

decyzją pozorną, bezwzględnie nieważną, czyli dotkniętą wadami, które godzą w samą istotę decyzji jako aktu administracyjnego np. wydaną przez organ oczywiście niewłaściwy lub z pominięciem wszelkiej procedury. W taki przypadku Sąd może samodzielnie pominąć decyzję w postępowaniu sądowym, nie przypisując jej skutków prawnych, co nie prowadzi do wzruszenia samej decyzji. Sąd również nie jest uprawniony do dokonywania kontroli prawidłowości postępowania administracyjnego, a w szczególności do badania, czy w postępowaniu brały udział wszystkie osoby zainteresowane i czy im wszystkim doręczono odpis decyzji. Badając te kwestie sąd powszechny wkraczałby bowiem w kompetencje właściwych organów administracyjnych i sądów administracyjnych powołanych do kontroli prawidłowości i legalności decyzji administracyjnych. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 lipca 2015 r. (IV CSK 636/14), powołując się zresztą na obszerne wcześniejsze i utrwalone w tym zakresie swoje orzecznictwo. Wobec treści powyższych rozważań nie można uwzględnić zarzutu apelacji, iż Sąd I instancji naruszył zasadę bezpośredniego przeprowadzania dowodów, albowiem samodzielnie powinien dokonać ustaleń w kwestii zasadności nałożonej kary porządkowej. W postępowaniu cywilnym niedopuszczalna jest kontrola prawidłowości zastosowania prawa materialnego stanowiącego podstawę wydania decyzji administracyjnej, takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2009 r. (I CSK 175/09). Powyższe musi prowadzić do wniosku, iż Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę, nie tylko mógł, lecz powinien oprzeć swoje rozstrzygnięcie w oparciu o prawomocne rozstrzygnięcia wydane w postępowaniu administracyjnym tj. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 12 grudnia 2019 r. (III SA/Kr 926/19) w przedmiocie egzaminu praktycznego na prawo jazdy A. P. (1) przeprowadzonego w dniu 8 grudnia 2018 r., którym Sąd ten uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego oraz poprzedzającą ją decyzję Marszałka Województwa (...) w przedmiocie unieważnienia tego egzaminu, jak i decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 30 października 2019 r. uchylającą decyzję Marszałka Województwa (...) z dnia 29 kwietnia 2019 r. o unieważnieniu egzaminu praktycznego na prawo jazdy A. P. (2) przeprowadzonego w dniu 31 stycznia 2019 r. Tym samym postępowania przed organami administracyjnymi nie wykazały podstaw do unieważnienia egzaminów praktycznych na prawo jazdy przeprowadzonych przez powoda jako egzaminatora w dniach 8 grudnia 2018 r. i 31 stycznia 2019 r. W konsekwencji słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż kara porządkowa nałożona na powoda była niezasadna.

Za nieuzasadnione należało uznać również zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 108 k.p. Wywód prawny Sądu Rejonowego, w zakresie braku podstaw do zastosowania kary porządkowej, w stosunku do czynu zarzucanego powodowi, który nie stanowił naruszenia ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, zasługuje na pełną aprobatę. Obszerne i wnikliwie rozważana Sądu I instancji w tym zakresie, Sąd Okręgowy również w całości przyjmuje jako własne. Brak jest jakichkolwiek przesłanek aby kwestionować, a nawet uzupełniać te rozważania, oparte nie tylko na zacytowanym w uzasadnieniu orzecznictwie, poglądach doktryny ale nawet analizie przepisów ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami.

Zdecydowanie za Sądem Rejonowym wywieść należy, iż przepis art. 108 k.p., czyli odpowiedzialność porządkowa pracowników, dotyczy wyłącznie sankcjonowania naruszeń powinności pracownika właśnie o charakterze porządkowym. Żadne inne przewinienie, w tym niewłaściwe wykonywanie obowiązków pracowniczych, również poprzez niewykonywanie poleceń przełożonych, nie jest obwarowane odpowiedzialnością porządkową pracownika. Niewykonanie polecenia służbowego może skutkować odpowiedzialnością porządkową wyłącznie wówczas, jeżeli polecenie dotyczyło organizacji i porządku w procesie pracy. Taki przypadek w niniejszej sprawie nie miał miejsca, albowiem ustalenia w zakresie zalecanej interpretacji sytuacji drogowej w toku praktycznego egzaminu na prawo jazdy, mają charakter zdecydowanie treściowy, jak wskazał Sąd Rejonowy – merytoryczny, w zakresie przeprowadzania i oceny egzaminu, stanowią przecież sedno obowiązków pracowniczych powoda, zatrudnionego na stanowisku egzaminatora, skoro dotyczą dokonywanej przez niego oceny egzaminu. Konkludując, w praktyce może mieć miejsce sytuacja, iż niewłaściwe wykonywanie obowiązków pracowniczych będzie mogło skutkować wypowiedzeniem umowy o pracę, jednak nie będzie mogło stanowić podstawy porządkowej odpowiedzialności pracowniczej, jak i sytuacja, że nastąpi nałożenie kary porządkowej, a następnie wypowiedzenie umowy np. przy powtarzającym się naruszaniu czasu pracy przez pracownika. Nie można przyjąć generalnej zasady, iż kara porządkowa ma stanowić „zapowiedź” czy „ostrzeżenie” dla ewentualnego oświadczenia o rozwiązaniu umowy (w drodze wypowiedzenia lub bez jego zastosowania), nie zachodzi w tym znaczeniu stopniowanie „sankcji” stosowanych

przez pracodawcę. Przesłanki odpowiedzialności porządkowej pracownika zostały enumeratywnie określone przez ustawodawcę, bez możliwości stosowania wykładni rozszerzającej.

W konsekwencji, wobec niespełnienia przesłanek warunkujących możliwość nałożenia na pracownika kary dyscyplinarnej na podstawie art. 108 k.p., należało przyjąć, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego był prawidłowy, a apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Joanna Melnychuk SSO Dominika Augustyn (spr.) SSR (del.) Zuzanna Drukała